

Anna Gulczyńska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

anna@kiwi.pl

**Sprawozdanie z konferencji:
„Grupy psychomanipulacyjne.
Alternatywa, czy zagrożenie dla aktywności młodzieży?”**

Dnia 19 czerwca 2007 roku, w Sali Sesyjnej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, odbyła się konferencja na temat: „Grupy psychomanipulacyjne. Alternatywa czy zagrożenie dla aktywności młodzieży?”, zorganizowana przez Wydział Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, pod patronatem Wojewody Wielkopolskiego - dr. Tadeusza Dziuby. Zaproszenia honorowe przyjęli: nadinspektor Henryk Rusiński (Wielkopolski Komendant Wojewódzki), młodszy inspektor Wojciech Ołdyński (Z-ca Wielkopolskiego Komendanta Wojewódzkiego), Paweł Chomentowski (Przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji) oraz Lucyna Białek - Cieślak (Wielkopolski Kurator Oświaty). Uczestnikami konferencji byli wizytatorzy szkolni, policjanci, pedagodzy, psychologowie a także w licznej grupie studenci Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz młodzież ponadgimnazjalna, ze szkół poznańskich i wielkopolskich.

Celem konferencji było zaprezentowanie obecnego stanu wiedzy na temat grup psychomanipulacyjnych, umożliwienie uczestnikom wymiany doświadczeń oraz, w kontekście zbliżających się wakacji, ostrzeżenie przed potencjalnymi zagrożeniami ze strony sekt. Zgromadzone osoby powitała podinspektor Małgorzata Biskup, z Wydziału Prewencji KWP w Poznaniu, a następnie przedstawiła temat wiodący konferencji oraz prelegentów. Pierwszy głos zabrał dr Tadeusz Dziuba - Wojewoda Wielkopolski. Swoje wystąpienie zaczął od stwierdzenia, że próby wywierania nacisku na całe grupy społeczne są znane od dawna i współcześnie nie jesteśmy od takich działań wolni. Manipulacje w granicach prawa wykorzystują twórcy reklam, natomiast manipulacje poza prawem - sekty. Wojewoda Wielkopolski podkreślił, że migracje



zarobkowe oraz styl życia współczesnego człowieka, sprzyjają z jednej strony osamotnieniu, z drugiej natomiast rozczarowaniu jednostki. Człowiek zniechęcony, pozbawiony kontaktu z najbliższymi, rozczarowany, staje się bardziej podatny na manipulacje ze strony osób werbujących do sekt, dlatego tak istotne jest znaczenie niniejszej konferencji. Następnie Wojewoda Wielkopolski złożył organizatorom gratulacje i życzył owocnych obrad.

Jako kolejny zabrał głos nadinspektor Henryk Tusiński, który powitał wszystkich zgromadzonych w imieniu Policji Wielkopolskiej oraz podkreślił rangę niniejszej konferencji w okresie poprzedzającym wakacje, które są czasem wzmożonego działania grup psychomanipulacyjnych. Następnie Wielkopolski Kurator Oświaty, Lucyna Białek - Cieślak, wyraziła zadowolenie z powodu zorganizowania przez Policję Wielkopolską konferencji o takiej tematyce oraz podkreśliła dorobek naukowy zaproszonych prelegentów. W swoim wystąpieniu zaakcentowała, że grupy psychomanipulacyjne naruszają podstawowe prawa człowieka, powodują uzależnienie i zabierają wolność. Prowadząca konferencję podinspektor Małgorzata Biskup podziękowała zaproszonym gościom za wypowiedzi oraz zapowiedziała wystąpienia wybitnych specjalistów z zakresu prawa, teologii i psychologii.

W tej części obrad, jako pierwszy wystąpił Paweł Chomentowski, Główny Specjalista w Departamencie Bezpieczeństwa Publicznego Wydziału ds. Przeciwdziałania Zagrożeniom Terrorystycznym MSWiA. Swoje wystąpienie podzielił na dwie części, najpierw zaprezentował zjawiska ekstremizmu i terroryzmu, a następnie - techniki manipulowania dziećmi na terenach objętych walkami. Autor wystąpienia zdefiniował ekstremistę, jako osobę czującą zagrożenie osobiste oraz zagrożenie tego, co uważa za cenne. Jednostka taka dąży do nawiązania kontaktów z innymi osobami o podobnych poglądach, które tak, jak ona, izolują się od otoczenia. Skrajny ekstremizm, to terroryzm. W drugiej części wypowiedzi autor zaakcentował, że zauważalna jest tendencja do powstawania międzynarodowych konfliktów o charakterze asymetrycznym. Czerpią one ogromną siłę z osób, które całkowicie poświęcają się danej organizacji i propagowanej przez nią ideologii. Najwyższym poświęceniem danej sprawie jest akt samobójczy. Aby takie zachowanie mogło zaistnieć, trzeba uruchomić w człowieku najpierw mechanizmy obronne, a następnie mechanizm samozachowawczy. Autor wypowiedzi zwrócił



również uwagę na fakt, że coraz częściej grupy terrorystyczne werbuja w swoje szeregi dzieci i młodzież. Dziecko, zdaniem prelegenta, jest niezwykle podatne na manipulacje, ponieważ oddaje się danej sprawie całkowicie, w sposób idealistyczny, nie kwestionuje nakazów i rozkazów, a ponadto nie jest zdolne do dystansowania się od danej ideologii. Grupy terrorystyczne werbuja szczególnie dzieci osierocone, pozbawione opieki lub takie, które mają trudne warunki materialno-bytowe. Na zakończenie swojej wypowiedzi, Główny Specjalista w Departamencie Bezpieczeństwa Publicznego Wydziału ds. Przeciwdziałania Zagrożeniom Terrorystycznym MSWiA, ustosunkowując się do tematu konferencji stwierdził, że alternatywą dla psychomanipulacji jest posiadanie rzetelnej wiedzy na temat metod oddziaływania różnych grup.

Jako kolejny zabral głos profesor dr hab. Lechosław Gapik - psycholog i seksuolog kliniczny; psychoterapeuta, kierownik Zakładu Promocji Zdrowia i Psychoterapii UAM, a tematem wystąpienia były „Psychologia i psychomanipulacja”. Profesor L. Gapik rozpoczął swoje rozważania od stwierdzenia, że psychologia przez całe wieki opisywała ludzkie zachowania i różne sposoby jego kształtowania. Na przełomie XIX i XX wieku pojawiły się pierwsze próby oddziaływania na człowieka w sposób uporządkowany; spowodowane było to rozwojem koncepcji psychoanalitycznych i behawioryzmu. Rozpoczęły się też pierwsze laboratoryjne eksperymenty mające za zadanie wyjaśnienie ludzkich zachowań oraz zasady ich zmian - miały one cel terapeutyczny, czyli służyły korygowaniu nieprawidłowych zachowań i cech osobowości. Autor wypowiedzi podkreślił kontrowersyjną rolę bodźców podprogowych, czyli krótkich ekspozycji wzrokowych danego przedmiotu, nie rejestrowanych przez świadomość odbiorcy, w reklamie i innych formach manipulacji. Zwrócił jednocześnie uwagę zebranych na regulacje prawne zabraniające stosowania tego rodzaju ekspozycji.

Następnie profesor L. Gapik wyciągnął i szybko otworzył nóż sprężynowy, co zaskoczyło wiele osób zgromadzonych na sali. Wyjaśniając tę demonstrację profesor L. Gapik powiedział: „można przy użyciu tego narzędzia obrać owoc, można wyrzeźbić dzieło sztuki, chirurg jest w stanie uratować przy pomocy noża zdrowie, a nawet życie człowieka, natomiast bandyta - zastraszyć, zrabować mienie lub śmiertelnie zranić człowieka. Zatem istotą jest nie narzędzie, ale dobry lub zły cel w



jakim zostaje ono użyte”. W dalszej części autor stwierdził, że określone narzędzia oddziaływania psychologicznego zostały stworzone dla poprawy stanu zdrowia i ratowania pacjenta, jednak współcześnie wykorzystuje się je również w celu manipulacji. Przybliżając słuchaczom ten temat, profesor L. Gapik, odwołał się do przykładów z telewizji oraz marketów, w których na przykład: dzięki rozpylaniu w okresie świąt Bożego Narodzenia zapachów jodły i pierników, wzrasta sprzedaż. Znane są także różne psychologiczne techniki oddziaływania na wyborców w czasie amerykańskich (i nie tylko!) kampanii prezydenckich. Techniki takie, mówił profesor L. Gapik, opracowane i początkowo stosowane przez wykształconych i przygotowanych do tego terapeutów, coraz częściej znajdują także zastosowanie w działalności znachorów i innych uwodzicieli dusz, na przykład osoby pozyskujące nowych członków sekt. Stwarzają oni szczególne warunki psychologiczne pozwalające zmanipulować osobę, która z ciekawości przyszła na spotkanie danej grupy, uważając się tylko za niezaangażowanego obserwatora.

Po tym wywodzie profesor L. Gapik nagle zaklaskał, koncentrując tym samym uwagę zebranych na swojej osobie, a następnie wyjaśnił, że jest to odruch orientacyjny opisany już wiele lat temu przez Iwana Pawłowa („czto eto takoje?”) oraz zaznaczył, że można na nim zbudować metodę uwiedzenia. W życiu człowieka, może do tej pory nudnym i ponurym, pojawia się coś nowego, interesującego, co go nęci. Szczególnie podatne na wszelkie formy psychomanipulacji są osoby „głodne poznawczo”, poszukujące treści, które odmienią ich życie oraz „głodne emocjonalnie”. Autor zaznaczył ponadto, że człowiek, jako istota społeczna, dąży do identyfikowania się z jakąś grupą. Kiedy jej nie ma, sięga po tę, która jest dostępna, a następnie szybko identyfikuje się z jej członkami. Zwrócił również uwagę osób zebranych na dwa potężne narzędzia stosowane w sektach: mantry i hipnozę. Pierwsze, poprzez wielokrotne powtarzanie danego stwierdzenia lub zdania, ma na celu pozbawienie człowieka krytycyzmu i refleksji nad werbalizowanymi sentencjami. Drugie - poprzez specyficzne oddziaływanie sugestywne, może umożliwić zaprogramowanie człowieka w sposób zgodny z oczekiwaniami danej grupy psychomanipulacyjnej. W dalszej części wystąpienia profesor L. Gapik podzielił się z osobami zebranymi osobistymi doświadczeniami związanymi z pracą kliniczną w szpitalu w Kościanie oraz stosowaniem hipnozy. Były to przykłady zastosowania



podobnego narzędzia psychologicznego, ale w celach terapeutycznych. Podkreślił ponadto rolę odpowiedniego przygotowania teoretycznego i kwalifikacji osób wykonujących zabiegi hipnoterapeutyczne.

Kolejnym prelegentem był doktor Andrzej Szydłak – psycholog, antropolog z Dominikańskiego Centrum Informacji o Sektach w Poznaniu, który wygłosił wykład na temat: „Psychiczny i duchowy aspekt manipulacji”. Doktor A. Szydłak rozpoczął swoje wystąpienie od zaprezentowania kolorowych folderów i ulotek, zapraszających na spotkanie sekt. Zwrócił przy tym uwagę zebranych na fakt, że grupy psychomanipulacyjne stosują nazwy pozornie neutralne lub budzące skojarzenia z organizacjami naukowym, na przykład: Instytut Wiedzy o Tożsamości. Doktor A. Szydłak dokonał podziału manipulacji na zachowania „w dobrej wierze”, czego przykładem są akty wychowawcze oraz na zachowania „społecznie nikczemne” - planowane, skryte oraz obiektywnie niekorzystne dla osoby manipulowanej. Zdaniem autora, nadawca sugestii wykorzystuje swoją wiedzę, aby oddziaływać na nieświadomą stosowanych metod - jednostkę. Podkreślił on, że dzięki naturalnym mechanizmom obronnym, takim jak habituacja, instynktowne hamowanie agresji, reaktancja (dążenie do wolności i eliminowanie przeszkód) oraz stabilnej samoocenie, człowiek może uniknąć „bycia manipulowanym”. W dalszej części wykładu, doktor A. Szydłak, zaprezentował techniki, które pomagają przeciwdziałać manipulacji. W kolejności wymienił on:

1. akceptowanie oraz racjonalne przyjmowanie komplementów,
2. zmianę oceny na opinię, a następnie zaprzeczenie, dzięki czemu powstrzymana zostanie automatyczna obrona,
3. demaskowanie aluzji - poprzez wyrażenie wprost krytyki,
4. stosowanie „zasłony z mgły” - polegającej na bezdyskusyjnym akceptowaniu uwag krytycznych oraz zarzutów, przyjmowaniu wszystkiego bez jakichkolwiek reakcji. Zdaniem doktora A. Szydłaka, zachowując się w taki sposób dajemy do zrozumienia rozmówcy, że nie dotykają nas jego uwagi oraz, że trudno wyprowadzić nas z równowagi,
5. przyznanie się do błędu i uprzedzanie krytyki,
6. negocjowanie sposobu prowadzenia rozmowy,



7. stosowanie techniki małego księcia - polegającej na nieustannym zadawaniu tego samego pytania, aż do momentu uzyskania satysfakcjonującej odpowiedzi,
8. złamanie zasady wzajemności - jeśli ktoś uczyni dla nas coś dobrego, nie rewanżujemy się tym samym.

Następnie prelegent odniósł się do metod wprowadzania w trans półhipnotyczny (stan alfa) członków sekt. Wytwarzające się wówczas endorfiny i encefaliny powodują w człowieku poczucie wielkości i nieograniczonych możliwości, co interpretowane jest przez guru sekty, jako stan mistycznego uniesienia, spowodowany bezpośrednim kontaktem z bóstwem. W dalszej części swojej wypowiedzi, doktor A. Szydłak stwierdził, że osoba poddawana takim zabiegom staje się specyficznym narkomanem - uzależnionym od alternatywnych stanów świadomości. Prelegent przypomniał, że lekarstwem na działanie sekt jest również modlitwa chrześcijańska.

Następnie podinspektor Małgorzata Biskup ogłosiła półgodzinną przerwę na kawę. Po przerwie rozpoczęła się druga część konferencji, w której jako pierwszy wystąpił profesor dr hab. Zbigniew Drozdowicz – kierownik Zakładu Historii i Filozofii Religii, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, autor tak znamienitych monografii, jak:

1. Sekty religijne w nowożytnej Europie, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań, 2000.
2. Uczelnia, uczenie, uczeni, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań, 2003;

oraz redaktor naukowy następujących pozycji:

1. Ilustrowana encyklopedia religii świata. Kościoły, wyznania, kultury, sekty, nowe ruchy religijne, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań 2002
2. Wyzwania dla Polski XXI wieku, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2006.

Profesor Z. Drozdowicz wygłosił wykład na temat: „Tak zwane sekty w dzisiejszej Europie”. Dokonał on podziału sekt na: powołujące się na Biblię,



wywodzące się z buddyzmu, hinduizmu oraz gnostycyzmu. Powołując się na badania Bp Zygmunta Pawłowicza, określił liczbę sekt na świecie na 23 tysiące. Profesor Z. Drozdowicz zwrócił ponadto uwagę zebranych na fakt zmian, które zaszły w Europie i przyczyniły się do powstania nowych ruchów religijnych. Wymienił tutaj działalność Lutra i Kalwina, powstanie na przełomie XIX wieku kościoła scjentyistycznego oraz przemieszczenia ludności po II Wojnie Światowej. Prelegent stwierdził, że określenie „sektą” jest zbyt szerokie i niedookreślone, dlatego postuluje przymiotnik *destruktywna*, aby tym bardziej zaakcentować fakt godzenia grup psychomanipulacyjnych w porządek prawny bądź społeczny. Prelegent podkreślił, że w prawie polskim nie ma definicji sekty. Zaznaczył również, że tego rodzaju organizacje rejestrują się w Rejestrach Sądowych jako stowarzyszenia, zjednoczenia lub unie, co uniemożliwia ich szybkie zdemaskowanie. Profesor Z. Drozdowicz podzielił się również z zebranymi osobami doświadczeniami z pobytu we Francji i prowadzonych tam badań naukowych.

Jako kolejny zabrał głos ojciec Tomasz Alexiewicz, dominikanin, psycholog z Dominikańskiego Centrum Informacji o Sektach i Zagrożeniach Duchowych, oddział w Łodzi. Na wstępie prelegent zaprezentował główne zadania Centrum. Pierwszym i zasadniczym celem jest edukowanie ludzi oraz podnoszenie świadomości społecznej dotyczącej sposobu werbowania do sekt i ich funkcjonowania; a także informowanie o zagrożeniach, jakim są sekty oraz propagowanie określonych środków ostrożności. W Centrum Informacji o Sektach i Zagrożeniach Duchowych prowadzona jest również terapia psychologiczna, mediacje oraz interwencje - polegające na prowadzeniu rozmów z osobami uwikłanymi w grupy psychomanipulacyjne. Zakonnik podzielił się ze zgromadzonymi osobistym doświadczeniem z pracy w Centrum oraz, odwołując się do konkretnego przykładu, wskazał na błędne rozumienie zadań Centrum przez zgłaszające się tam osoby. Zdaniem ojca T. Alexiewicza, sekta to instytucja destrukcyjna, charakteryzująca się stosowaniem psychomanipulacji oraz totalnością - przejawiająca się w zamiarze zewnętrznego i wewnętrznego owładnięcia człowieka. Prelegent odpowiedział też na postawione na wstępie swojego wystąpienia pytanie: jak pomagać? Jego zdaniem można to czynić:



- prawdą - poznając zasady działania sekt z ust osób, które wyszły z takich grup,
- wiedzą - wykorzystując to, co członkowie sekt mówią o sobie, przy rozróżnieniu, co jest informacją a co reklamą danej grupy,
- przywróceniem wolności - poprzez pre-ewangelizację, a następnie ewangelizację,
- edukacją - dotyczącą specyfiki działania sekt, a także edukacją wobec tych osób, których najbliżsi są już w sektach (mediacje rodzinne, przygotowywanie do sytuacji kryzysowej). Zdaniem dominikanina, pomocy należy szukać u fachowców, świadków oraz ośrodków, z których jednym jest Centrum Dominikańskie.

Następnie podinspektor Małgorzata Biskup przedstawiła kolejnego prelegenta - pana Leszka Rugałę. Opowiedział on zebrany, w jak prosty sposób jego syn został członkiem sekty oraz podkreślił, jak łatwo młodemu człowiekowi ulec złudnym ideałom grup psychomanipulacyjnych. Syn prelegenta trafił do sekty mając 16 lat, był młodym, poszukującym ideałów nastolatkiem, który podczas górskiej wędrowki odwiedził farmę ekologiczną. Zainteresowanie zdrową żywnością oraz zasłyszczanymi teoriami, młody człowiek kontynuował po powrocie do Poznania. Pragnąc poszerzyć swoją wiedzę oraz udoskonalić praktykę, trafił na spotkanie pewnej grupy, która okazała się sektą. Pan L. Rugała i jego żona starali się wielokrotnie rozmawiać z synem o zaistniałej sytuacji, a kiedy nie przyniosło to skutku - udali się do siedziby sekty, z której zostali wyproszeni. Restrykcyjna dieta, czynności związane z wypełnianiem zobowiązań wobec czciociela, odprawianiem mantry oraz próba normalnej nauki, doprowadziły do wyniszczenia młodego organizmu i hospitalizacji. Przełomem okazał się artykuł w gazecie „Nie” o ojcu prelegenta, który zawierał jawną nieprawdę o wydarzeniach w życiu tej rodziny. Pozwoliło to synowi pana Rugały spojrzeć w sposób krytyczny na działalność sekty i stosowane przez nią metody. Na zakończenie autor wystąpienia, podziękował osobom, które szczególnie pomagały mu w walce o syna.

W dalszej kolejności, rozpoczęła się dyskusja. Pytania od zgromadzonych na konferencji dotyczyły: prawnych uregulowań działalności sekt, sposobów werbowania do grup psychomanipulacyjnych w okresie wakacji oraz profilu osoby szczególnie



podatnej na uwiedzenie. Po dyskusji głos ponownie zabrała podinspektor Małgorzata Biskup, która podziękowała za przybycie zaproszonym gościom, prelegentom oraz osobom zebranych na sali. Na zakończenie podkreśliła, że dzięki niniejszej konferencji młode osoby zostały uwrażliwione na działalność grup psychomanipulacyjnych, co powinno przynieść pozytywne skutki społeczne.

